

# NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, poniedziałek 13 czerwca 1960 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 139 (3422)

Wyd. A

Nakład 78.940

## XXIX Międzynarodowe Targi Poznańskie rozpoczęte

**POZNAŃ**

Na otwarcie Międzynarodowych Targów przyjechali także ministrowie i wiceministrowie poszczególnych resortów, generalicja, przedstawiciele świata kultury i nauki.

Obecne są liczne rządy i oficjalne delegacje wielu krajów, przybyłe specjalnie na uroczystości otwarcia MTP.

Obecni są szefowie i członkowie placówek dyplomatycznych państw obcych akredytowanych w Warszawie.

Zbliżających się do trybuny gości wita przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Poznania F. Frąckowiak. (Ciąg dalszy na str. 2)

Pogoda tym razem nie dopiła: Mimo jednak deszczowej aury, krótko przed godz. 10 u wejścia głównego na targi i przed pawilonem centralnym mieszczącym ekspozycje polskiej elektrotechniki i elektroniki — zebrał się licznie zaproszeni goście.

Punktualnie o godz. 10, witań oklaskami, przybywają członkowie Biura Politycznego KC PZPR: I sekretarz KC PZPR — W. GOMUŁKA, prezes Rady Ministrów — J. CYRANKIEWICZ i przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — S. JĘDRYCHOWSKI, wiceprezes Rady Ministrów — E. SZYR, kierownik partii i rządu towarzyszący gospodarz targów — minister handlu zagranicznego W. TRAMPCZYŃSKI, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — J. SZYDLAK oraz prezes Polskiej Izby Handlu Zagranicznego — A. ADAMOWICZ i dyrektor zarządu MTP — ST. ASKANAS.



Na XXIX Międzynarodowych Targach Poznańskich w pawilonie węgierskim do baczymy m. in. ekspres do kawy „Casino”. CAF — fot. Kondracki

## Trzy pokolenia uczniów na jubileuszowej akademii w Rzeszowie

W sobotę w godzinach wieczornych w sali kina „Świt” odbyła się uroczysta akademii jubileuszowa w przeddzień jubileuszowych obchodów 100-lecia pierwszej matury i 300-lecia obecnego Liceum Ogólnokształcącego w Rzeszowie. Wielką salę wypełnił po brzegi wychowankowie rzeszowskiej szkoły od najstarszych do najmłodszych roczników, jej nauczyciele i dyrektorzy. Wraz z nimi na akademii przybyli: sekretarz KW PZPR tow. inż. Wójcik, sekretarz KM tow. Krajnik, I sekretarz KP poseł na Sejm tow. Rudolf, przewodniczący Prezydium MRN tow. Stanio, przewodniczący WK SD mgr Swider, kurator OS mgr Zmudka, przewodniczący Okręgu ZNP tow. Wójcik, tow. dr Tkaczow, obecny dyrektor Liceum tow. mgr Kilarski i inni. Po zagajeniu akademii przez inż. Dołńskiego, w imieniu szkoły, komitetu organizacyjnego Zjazdu b. wychowanków i jej najmłodsze go pokolenia uczniów okolicznościowe przemówienia wygłosili mgr Kałkowski, dyrektor tow. Kilarski, tegoroczny absolwent Liceum Pieta oraz uczeń klasy X. Byli wychowankowie szkoły dr Stanisław przedstawił w obszernym zarysie dzieje szkoły. Życząc szkole nowych sukcesów i tradycyjnemu „100 lat”, kurator Okręgu Szkolnego tow. Zmudka podniósł gromne pozytywne zmiany, jakie w porównaniu z dawnym szkolnic

twem, wprowadziła do systemu oświaty Polska Ludowa. Minuta ciszy zebrał uczcili pamięć niezliczonych wychowanków i nauczycieli.

W bogatej cześci artystycznej wystąpiła orkiestra i chór Liceum pod batutą ob. Chomika. Zebrani słuchali koncertu chóru i Woj. Orkiestry Symfonicznej pod batutą Janusza Ambrosa, gorąco oklaskiwali występ Zofii Stachurskiej i Kazimierza Pustelaka — rzeszowian, obecnie znanych i cenionych artystów w Krakowie. I aby w tym „dniu wspomnień” nie zabrakło twórczego dorobku wychowanków szkoły, orkiestra symfoniczna odegrała suitę młodego znanego kompozytora Wojciecha Kilara — b. ucznia naszego liceum.

W drugim dniu Zjazdu Maturzystów dokonano w szkole odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci wielkiego reformatora oświaty — Stanisława Konarskiego. Po czym odbyły się w klasach spotkania b. uczniów z wychowankami, w czasie których „płynęły” wspomnienia z przeżyć na szkolnej ławie.

## Narada działaczy oświatowych i związkowych w sprawie dokształcania pracowników

Staraniem Wydziału Propagandy KW PZPR i Woj. Komisji Związków Zawodowych w Rzeszowie odbyło się w sobotę zebranie działaczy oświatowych i przedstawicieli Zarządów Okręgowych Związków Zaw., poświęcone sprawie dokształcania się pracowników nie mających ukończo-

nej szkoły podstawowej, zatrudnionych w zakładach pracy i instytucjach.

W zebraniu wzięli udział: kurator Okr. Szkolnego tow. K. Zmudka, przewodniczący Zarządu Okręgu ZNP tow.

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Podniesienie stanu lecznictwa - tematem VI Konferencji Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia

W dniu 10 bm. odbyła się w Rzeszowie VI Okręgowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia, w której uczestniczyli: przewodniczący CRZZ — Józef Malczewski, przewodniczący Prezydium WRN — mgr Fr. Jagusztyn, przedstawiciel KW PZPR w Rzeszowie Józef Kobyra, wice-

przew. ZG Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia dr Alfred Rejnowicz, sekretarz ZG Mieczysław Godlewski oraz liczni pracownicy rzeszowskiej służby zdrowia.

W czasie trwania konferencji uczestnicy dokonali podsumowania 3-letniej działalności Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia w Rze-

szowie. Szczególny akcent położono na poprawę stanu usług placówek służby zdrowia, wzmoczenia dyscypliny pracy, podniesienia etyki zawodowej lekarzy, warunków bytowych pracowników służby zdrowia i innych.

W szerokiej dyskusji poruszono ponadto m. in. zagadnienie średniego personelu lekarskiego tj. felcerów i pielęgniarek.

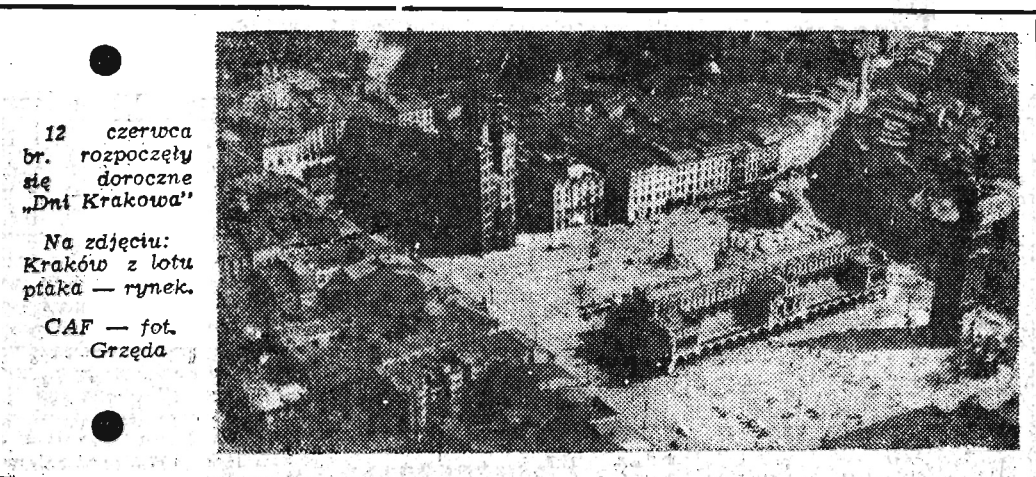
Pod koniec konferencji podjęto uchwałę, która m. in. uwzględnia takie zagadnienia jak kontynuacja — tradycyjnej już w naszym województwie — „białej niedzieli” pod hasłem „każdy lekarz opiekunem jednej szkoły” oraz sprawa krwiodawstwa honorowego pod hasłem „każdy pracownik służby zdrowia społecznym krwiodawcą honorowym”.

W czasie przerw VI konferencji. Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia w Rzeszowie, otrzymał z rąk przew. Prez. WRN mgr Jagusztyna Srebrną Odznakę SFBS za dobre osiągnięcia w akcji zbiorkowej.

(gr) fot. Kopeć



Okręgowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia w Rzeszowie. Na zdjęciu: Widok ogólny sali obrad w Domu Kolejarza.



12 czerwca br. rozpoczęły się doroczne „Dni Krakowa”

Na zdjęciu: Kraków z lotu ptaka — rynek.

CAF — fot. Grzęda

## PIŁKA NOŻNA

### I LIGA

|                                   |           |
|-----------------------------------|-----------|
| Górnik Zabrze — LKS Łódź          | 2:0 (0:0) |
| Legia W-wa — Polonia Bytom        | 4:1 (2:0) |
| Lechia Gdańsk — Polonia Bydgoszcz | 0:1 (0:0) |
| Stal Sosnowiec — Pogoń Szczecin   | 2:0 (1:0) |
| Odra Opole — Gwardia W-wa         | 1:0 (1:0) |
| Wisła Kraków — Ruch Chorzów       | 1:2 (0:2) |

#### TABELA

|                |    |       |       |
|----------------|----|-------|-------|
| Legia W-wa     | 11 | 17:5  | 20:10 |
| Stal Sosnowiec | 11 | 14:8  | 15:9  |
| Ruch Chorzów   | 10 | 13:7  | 18:13 |
| Górnik Zabrze  | 11 | 13:9  | 21:17 |
| Polonia Bydż.  | 11 | 10:12 | 12:16 |
| Odra Opole     | 11 | 11:11 | 17:14 |
| LKS Łódź       | 11 | 10:12 | 11:15 |
| Polonia Bytom  | 11 | 9:13  | 14:14 |
| Pogoń Szczecin | 11 | 9:13  | 10:15 |
| Wisła Kraków   | 11 | 9:13  | 13:19 |
| Gwardia W-wa   | 10 | 7:13  | 13:15 |
| Lechia Gdańsk  | 11 | 6:16  | 9:14  |

### II LIGA

#### GRUPA POŁUDNIOWA

|                                     |           |
|-------------------------------------|-----------|
| Legia Krosno — Górnik Radlin        | 1:0 (0:0) |
| Concordia Knurów — Garbarnia Kraków | 1:0       |
| Unia Tarnów — Stal Rzeszów          | 2:3 (1:0) |
| Naprzód Lipiny — Cracovia           | 1:2 (1:1) |
| Stal Mielec — Wawel Wirek           | 4:2 (4:1) |
| Wawel Kraków — Piast Gliwice        | 1:1 (1:0) |

#### TABELA

|                |    |       |       |
|----------------|----|-------|-------|
| Cracovia       | 11 | 17:5  | 21:10 |
| Stal Mielec    | 11 | 14:8  | 20:11 |
| Unia Tarnów    | 11 | 13:9  | 19:15 |
| Stal Rzeszów   | 11 | 13:9  | 13:12 |
| Piast Gliwice  | 11 | 12:10 | 23:15 |
| Garbarnia      | 11 | 11:11 | 12:7  |
| Concordia      | 11 | 11:11 | 13:13 |
| Legia Krosno   | 11 | 10:12 | 14:22 |
| Naprzód Lipiny | 11 | 9:13  | 12:12 |
| Górnik Radlin  | 11 | 7:15  | 12:23 |
| Wawel Wirek    | 11 | 6:16  | 11:22 |

#### GRUPA PÓLNOČNA

|                                  |           |
|----------------------------------|-----------|
| Zawisza Bydgoszcz — Lech Poznań  | 0:0       |
| Callisia Kalisz — Polonia Gdańsk | 1:0 (1:0) |
| Warta Poznań — Unia Gorzów       | 2:1 (1:1) |
| Śląsk Wrocław — Olimpia Poznań   | 1:0 (0:0) |
| Polonia W-wa — Bałtyk Gdynia     | 1:0 (1:0) |
| Arkonka Szczecin — Unia Racibórz | 1:1 (1:1) |

#### TABELA

|                |    |      |       |
|----------------|----|------|-------|
| Zawisza Bydż.  | 11 | 18:4 | 24:4  |
| Lech Poznań    | 11 | 18:4 | 19:5  |
| Arkonka        | 11 | 16:6 | 16:6  |
| Unia Racibórz  | 11 | 14:8 | 23:16 |
| Śląsk Wrocław  | 11 | 13:9 | 26:13 |
| Bałtyk Gdynia  | 11 | 13:9 | 14:9  |
| Callisia       | 11 | 9:13 | 8:24  |
| Warta Poznań   | 11 | 8:14 | 11:17 |
| Olimpia Poznań | 11 | 7:15 | 14:21 |
| Unia Gorzów    | 11 | 7:15 | 8:22  |
| Polonia W-wa   | 11 | 7:15 | 5:14  |
| Polonia Gdańsk | 11 | 2:20 | 5:21  |

### III LIGA

|                                    |           |
|------------------------------------|-----------|
| Polonia Przemyśl — Stal Ib Rzeszów | 3:1 (3:0) |
| Stal Ib Mielec — Walter Rzeszów    | 1:2 (1:1) |
| Resovia — Czujaj Przemyśl          | 1:0 (0:0) |
| Górnik Gorlice — Stal St. Wola     | 4:4 (3:1) |
| Polna Przemyśl — Krośnianka        | 0:3 (0:0) |
| JKS Jarosław — Stal Dębica         | 2:1 (1:0) |

#### TABELA

|                 |    |       |       |
|-----------------|----|-------|-------|
| Resovia         | 15 | 27:3  | 35:10 |
| Krośnianka      | 15 | 20:10 | 29:20 |
| Polonia Przem.  | 15 | 16:14 | 26:21 |
| JKS Jarosław    | 15 | 15:15 | 23:23 |
| Walter Rzeszów  | 15 | 15:15 | 17:21 |
| Górnik Gorlice  | 15 | 15:15 | 26:30 |
| Stal Dębica     | 15 | 14:16 | 25:24 |
| Stal St. Wola   | 15 | 13:17 | 17:19 |
| Stal Ib Rzeszów | 15 | 13:17 | 20:31 |
| Czujaj Przem.   | 15 | 12:18 | 21:22 |
| Stal Ib Mielec  | 15 | 11:19 | 16:21 |
| Polna Przemyśl  | 15 | 9:21  | 14:27 |

**CIEKAWOSTKA**

**ŁÓDŹ**

W czasie silnej burzy, jaka przeszła ostatnio nad powiatem Łęczycza piorun uderzył w samo centrum Polski. Tam bowiem właśnie, w pobliżu osiedla Piątek, znajduje się środek geometryczny naszego kraju — punkt 052 st. 6 min. północnej szerokości geograficznej i 19 st. 27 min. wschodniej długości geograficznej. Na szczęście wieża triangulacyjna, oznaczająca to miejsce, nie doznała żadnego szwanku, wobec czego 30 milionów Polaków może odetchnąć z ulgą.

## D N I A

# Minister Rapacki zakończył wizytę w Danii

**KOPENHAGA**  
 Pobyt w Danii ministra Rapackiego i towarzyszących mu osób dobiegł końca. W niedzielę po południu delegacja nasza odleciała do kraju, zegnana na lotnisku kopenhaskim przez dyrektora generalnego duńskiego MSZ, dr Schram-Nielsen, szefa protokołu Schroedera, ambasadora Danii w Warszawie dr Fischera. Na lotnisku obecny był także ambasador PRL w Kopenhadze S. Dobrowolski z pracownikami ambasady.

Nie ulega wątpliwości, że wizyta polskiego męża stanu w Danii była pod każdym względem udana. Przebiegała ona w prawdziwie życzliwej atmosferze ze strony nie tylko duńskich kół oficjalnych, lecz także szerokiej opinii publicznej. Wizyta ministra Rapackiego, której formalne rezultaty ujęto w formie wspólnego komunikatu, zapoczątkowała nowy etap w stosunkach polsko-duńskich, otwierając pomyslnie perspektywy dalszego zacieśniania współpracy kulturalnej i gospodarczej oraz poważnego rozszerzenia jej zakresu. Stwierdzono nawzajem, że po obu stronach Bałtyku istnieje duże zainteresowanie dla życia, pracy i osiągnięć obu narodów, że zarówno w Polsce jak i w Danii dąży się do tego samego celu — trwałego pokoju, powszech-

nego rozbrojenia i pokojowej współpracy między narodami. Ponadto duńska opinia publiczna dała niedwuznacznie do zrozumienia, że nie są jej obecne najżywniejsze problemy dzisiejszej Polski, że pod tym względem podziela ona w dużym stopniu polski punkt widzenia. Dotyczy to w szczególności sprawy stosunków polsko-niemieckich i granicy na Odrze i Nysie.

Poważne znaczenie miała też wizyta min. Rapackiego dla uaktywnienia i zacieśnienia więzów łączących Polonię duńską z Macierzą. Minister Rapacki miał możliwość spotkania się z delegatami Polonii na przyjęciu w ambasadzie PRL, a następnie w Odense. Te spotkania były naprawdę wzruszające, a przemówienie prezesa Polonii, Jakóbika, wygłoszone w ambasadzie do min. Rapackiego, przepełnione było nieklamną żarliwą miłością do ojczyzny ludzi, którzy opuścili kraj przed kilkudziesięciu laty, lecz ani na chwilę o nim nie zapomnieli. Należy przy tym podkreślić, że na dziennikarzach duńskich obecnych na przyjęciu w ambasadzie fakt zaproszenia przedstawicieli Polonii, serdeczne przyjęcie zgotowane im oraz wzruszenie delegatów spotkaniem się z reprezentantem rządu polskiego — wywarły silne wrażenie.

## Narada działaczy oświatowych i związkowych w sprawie dokształcania pracowników

(Ciąg dalszy ze str. 1)

J. Wojtowicz, przedst. Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partijnej tow. P. Mokrzycki, przedstawiciele Woj. Komisji Związków Zawodowych oraz przedstawiciele Zarządów Okręgowych.

Sprawę konieczności dokształcania pracowników i organizacji nauczania w roku szkolnym 1960/61 omówił z ramienia Woj. Komisji Związków Zawodowych tow. Franciszek Grabowski.

Zgodnie z zarządzeniem władz wszyscy pracownicy nie mający ukończonych 7 klas szkoły podstawowej, w wieku od 18 do 35 lat, zatrudnieni w zakładach pracy i instytucjach muszą zdobyć do 1965 roku podstawowe wykształcenie. Jest to warunek, bez którego nie można marzyć o ciągłości pracy.

W tym roku przede wszystkim powinni rozpocząć naukę nie pracownicy z ukończoną klasą szóstą i bez ukończonej klasy czwartej. W celu należytego zorganizowania dokształcania, dyrekcje zakładów i rady zakładowe miały obowiązek sporządzenia do 15 kwietnia br. wykazów pracowników zobowiązanych do dalszego kształcenia.

Niestety, nie wszystkie zakłady wzięły tę sprawę poważnie. Albo nie sporządziły wykazów wcale, lub potraktowały całą akcję zbyt formalnie. W rezultacie takiego planowania, podobnie jak to było w latach ubiegłych, zachodzi obawa, że z początkiem nowego roku szkolnego powstaną kursy, które z braku słuchaczy ulegną wkrótce likwidacji. Do takiego stanu absolutnie nie wolno dopuścić.

W związku z tym, że zakłady pracy i instytucje, w jakich dotychczas nie rozmawiano z ludźmi, podlegającymi nauczaniu, gdzie nie sporządzono należytych wykazów, gdzie nie wiadomo, ile pracowników będzie uczęszczało regularnie na kursy, powinny natychmiast naprawić istniejące w tym względzie zaniedbania.

W związku ze wzrastającym postępowo i rozwojem techniki zdobycie przynajmniej podstawowego wykształcenia leży zarówno w interesie zakładów pracy jak i samych pracowników.

W dyskusji, w której zabierali głos: kurator Okręgu Szkolnego tow. K. Żmudka, tow. Świętoniowski z KW PZPR, przewodniczący Zarządu Okr. ZNP tow. Wojtowicz, przedstawiciele Zarządów Okręgowych tow. Szybiński, Malak, Wojnar i inni, omówiono całokształt zagadnień związanych z dokształcaniem pracowników.

(wal.)

Drewniany dom, spod którego woda wymyła pałę, pochylili się niebezpiecznie na jedną stronę. Zdjęcie wykonane w mieście Queson na wyspie Luzon (Filipiny) po przejściu tam tajfunu Lucylla. Gwałtowny tajfun porządził domy z fundamentów i uniósł szereg mostów. Ofiary śmiertelne licza setki osób, a dziesiątki tysięcy pozostały bez dachu nad głową.

FOT — CAF



## 454 zabitych i 707 rannych straciły wojska francuskie w Algierii od 2 czerwca br.

**KAIR**  
 Według ogłoszonego tu komunikatu kwatery głównej Algierskiej Armii Wyzwoleńczej, w dniach od 2 do 6 czerwca br. armia francuska straciła w Algierii 454 zabitych i 707 rannych.

W ciągu tego tygodnia oddziały algierskie zestrzeliły 5 francuskich samolotów wojskowych i 2 helikoptery, wysadziły w powietrze 2 pociągi oraz zniszczyły 34 samochody pancernie.

# Otwarcie XXIX MTP

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wi on o rozwoju Targów, ich znaczeniu, o sympatii jaką poznaniacy darzą przybyłych do stolicy Wielkopolski handlowców całego świata. Gospodarz miasta Poznania życzy im pomyslniej pracy.

Następnie głos zabiera minister handlu zagranicznego W. Trampezyński. Dla polskiego aparatu wytwórczego i handlu międzynarodowego stwierdza on m. in. — Targi Poznańskie są najszerzej otwartym oknem na świat. Dla wystawców z licznych krajów wszystkich kontynentów, są one najlepszym oknem wystawowym, zwróconym w kierunku Polski. Rok, który nas dzieli od poprzednich Targów Poznańskich, był dla polskiego handlu zagranicznego okresem poważnego rozwoju. Także i pięć pierwszych miesięcy br. przyniosło dalsze zwiększenie obrotów handlowych.

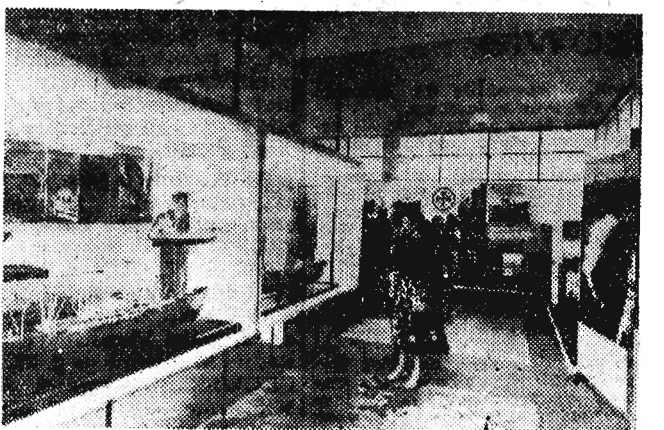
Swoje krótkie przemówienie min. Trampezyński kończy stwierdzeniem: „Spotkanie wy-

stawców z tak różnych krajów świata na terenie targowym jest jeszcze jednym dowodem możliwości pokojowe-

## Opis Targów

Tegoroczne XXIX Międzynarodowe Targi Poznańskie zgromadziły na powierzchni ponad 86 tys. m. kwadr. wystawców z 55 krajów (nie licząc Polski). Targi Poznańskie w światowej ocenie tego typu imprez wysuwały się zdecydowanie na jedno z czołowych miejsc. Pod względem liczby zagranicznych uczestników zajmują one drugie miejsce za targami w Nowym Jorku. Natomiast pod względem liczby oficjalnych państwowych stoisk, których w Poznaniu jest w tym roku 27, dzielimy rekord światowy. Dziewięć państw, a wśród nich Ghana, Gwinea, Kuba, Togo, Islandia, Afganistan wystawiają swe ekspozycje w Polsce po raz pierwszy.

Aby pomieścić zwiększoną ilość ekspozycji trzeba było powiększyć powierzchnię wystawową krytą i otwartą prawie o 6 tys. m. kwadr.



Na Wyspie Strzeleckiej w Pradze została otwarta polska wystawa morską p. n. „Nasze morze — Wasze morze”. Otwarcia wystawy dokonał minister St. Darski. Na zdjęciu: Fragment wystawy. FOT — CAF

## Ze świata

**BEJROT**  
 Anna Ranalli 18-letnia miss Włoch została wybrana w piątek w Bejrucie miss Europy na rok 1960.

Nowa miss Europy jest piękną brunetką mającą 175 cm wzrostu. A oto wymiary najpiękniejszej kobiety Europy: obwód piersi 94 cm, obwód talii 58, obwód bioder 94. Nowa miss Europy jest modelką. Signorina Anna Ranalli otrzymała 15 głosów; tylko jeden padł przeciwko jej wyborowi.

**MOSKWA**  
 Sławny pisarz radziecki Michaił Szolochow przekazał 75 tysięcy rubli — sumę nagrody Leninowskiej, którą otrzymał w bieżącym roku za powieść „Zorany ugor” na budowę szkoły. Szkoła ta zostanie zbudowana na miejscu dawnego budynku szkolnego, w którym Szolochow pobierał pierwsze nauki w stolicy kargińskiej w okręgu boksowskim.

**NOWY JORK**  
 „Wybuch prawdziwej rewolucji” grozi w Ruanda-Urundi, taka jest konkluzja 4-osobowej misji ONZ, która zwiędziła to terytorium afrykańskie, znajdujące się pod powiernictwem Belgii. Misja uznała sytuację za tak poważną, że ogłosiła specjalny komunikat przed osuszeniem Ruanda Urundi, uważając, że nie ma czasu na opracowanie normalnego sprawozdania.

**BONN**  
 Okręgowa konferencja partii socjal-demokratycznej w Monachium wysunęła żądanie wywiedzenia z terytorium NRF obywatela amerykańskiego, dziennikarza Schlamma. Schlamm wstawił się w NRF prowadząc za poparciem władz

bońskich na szeroka skalę zstronowaną akcję propagandową wojny przewencyjnej przeciwko ZSRR, NRD i krajom demokracji ludowej.

Socjaldemokraci monachijscy wysuwają argument, że działalność Schlamma jest sprzeczna z artykułem 26 konstytucji bońskiej, zakazującym działalności zmierzającej do zakłócenia współżycia narodów.

**TOKIO**  
 Japońskie władze bezpieczeństwa przeprowadziły w niedzielę „próbę generalną” powitania prezydenta Eisenhowera, który za tydzień przybył do stolicy Japonii. Z lotniska wyruszył z szybkością 36 km na godzinę otoczony ze wszystkich stron przez pełne policji ciężarówkami i przez motocyklistów w kaskach ochronnych, samochód którym prezydent Eisenhower ma odbyć trasę 18 kilometrów dzielącą lotnisko od Tokio.

go współistnienia narodów. Tutaj na Targach na styku dwóch światów, o odmiennym systemie gospodarczym, widać jak bardzo w pewnych warunkach słowo „pokój” staje się synonimem słowa „praca”.

Rozlegają się dźwięki hymnu narodowego. Premier J. Cyrankiewicz przecina symboliczną wstęgę u wejścia do pawilonu centralnego, otwierając tym samym XXIX Międzynarodowe Targi Poznańskie.

Rozpoczyna się tradycyjne zwiędziwanie Targów przez kierownictwo partii i rządu oraz zagranicznych gości.

W. Gomułka i J. Cyrankiewicz oraz towarzyszące im osoby zatrzymują się przy poszczególnych stoiskach, masyżach i urządzeniach, zapoznają się z ich konstrukcją i zastosowaniem.

## List Chruszczowa do ojca Powersa

MOSKWA

W liście do Olivera Powersa, ojca pilota samolotu amerykańskiego zestrzelonego w dniu 1 maja przez radzieckie oddziały rakietowe w pobliżu Swierdłowska, premier N. Chruszczow oświadczył, że gotów jest dopomóc mu w zobowiązaniu się z synem, o ile zechce przyjechać do Związku Radzieckiego.

„Muszę panu zakomunikować — pisze N. Chruszczow — że syn pański sądzony będzie według praw Związku Radzieckiego. Prawo jest prawem i nie jestem w stanie interweniować w sprawie leżącej wyłącznie w kompetencjach organów wymiaru sprawiedliwości”.

N. Chruszczow stwierdza dalej, że kartki, o które wspomina w liście swym O. Powers, w kopercie nie było. Matka lotnika prosiła o przekazanie tej kartki synowi.

## Ponad 1000 osób zginęło w transporcie wysłanym do Niska przez Eichmanna

PRAGA

Prasa czechosłowacka publikuje pierwsze szczegóły dotyczące działalności Eichmanna w zagarniętej przez Hitlera Czechosłowacji. Wynika z nich, iż pierwszą deportację Żydów czechosłowackich zarządził Eichmann jesienią 1939 roku. Transport złożony z 1.219 młodych mężczyzn — z Ostrawy do Niska nad Sanem — przeżył zaledwie 130 osób.

W kwietniu 1945 roku, gdy wyzwolony był już obóz oświęcimski, postanowił Eichmann

wybudować komory gazowe w getcie w Teresinie. Rozpoczęto już nawet przebudowę jednego z budynków koszarowych w Teresinie, by mógł służyć jako komora, w której można pozbawić życia jednocześnie 4 tys. osób. Nadszedł już również transport 5 ton gazu cyklo-b. Jedynie dzięki interwencji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, a przede wszystkim szybkiemu rozwojowi wydarzeń wojennych, nie doszło do uruchomienia nowej „fabryki śmierci”.

## Życie istnieje na 150 tysiącach planet? Czy ich mieszkańcy podobni są do ludzi? Rozważania radzieckiego uczonego

W naszej galaktyce znajduje się 150 tysięcy planet, na których prawdopodobnie istnieje życie — pisze w „Tygodniu”, niedzielnym dodatku dziennika „Izwestia”, doktor biologii Jurij Rall. Użony powołuje się na obliczenia radzieckiego astronoma Władimira Fiesienkowa, który wykazał, że tylko w systemie jednej na milion gwiazd galaktyki może znajdować się planeta, posiadająca odpowiednie warunki dla rozwoju życia. A nasza galaktyka liczy 150 miliardów gwiazd.

Jednakże istoty rozumne — pisze Rall — występują zapewne tylko na niewielu z tych 150 tysięcy planet, na których istnieje życie.

Autor artykułu jest zwolennikiem hipotezy, że życie nie jest wyłącznie przywilejem ziemi. W kosmosie jest bardzo wiele planet, które znajdują się w różnym stadium rozwoju. Życie na nich, powstając i zamierając, przy-

biera coraz to nowe formy w wiecznym ruchu materii. Odpowiadając na pytanie, jak mogą wyglądać rozumni mieszkańcy dalekich światów, Rall wskazuje, że biologia nie może zgodzić się z wyobrażeniami autorów książek fantastyczno-naukowych, którzy przedstawiają mieszkańców innych planet jako istoty bardzo niepodobne do ludzi.

Autor uważa, że obdarzony rozumem mieszkańiec odległych światów powinien posiadać wysoko zorganizowany system nerwowy (odpowiednik ludzkiego mózgu) i czaszkę chroniącą mózg. Ponieważ siła ciężenia występuje na każdej planecie, mózg lub podobny do niego organ powinien mieścić się w osobnej części ciała.

Snując dalsze przypuszczenia Rall pisze, że rozumna istota z innych planet musi posiadać zdolność przenoszenia się z miejsca na miejsce, a wobec tego ma z pewno-

ścią symetrycznie rozmieszczone kończyny i organy zmysłów. Nie jest wykluczone, że istoty takie mają po kilkoro oczu — głównych i uzupełniających. Nie ma natomiast podstaw do przypuszczeń, że „oczy” takiego mieszkańca kosmosu są zdolne do odbierania wszelkich form energii promienistej, gdyż wówczas takie organy odbierałyby równocześnie niezliczone rodzaje promieniowania, przekijające przestworza. Życie istot obdarzonych rozumem nie byłoby chyba wówczas możliwe.

W oparciu o prawo zgodności odruchów fizjologicznych i najbardziej ekonomicznego przystosowania się do otaczającego środowiska, autor zakłada, że powinno zachodzić zasadnicze podobieństwo u wszystkich wysoko zorganizowanych istot we wszechświecie. Jednakże warunkach wycieczkowych możliwa jest wielka liczba kombinacji (PAP)

# Krzyszowski zwycięzcą głównego biegu Memoriału Janusza Kusocińskiego

## Dwa rekordy Polski

W zawodach o Memoriał Janusza Kusocińskiego startowało 75 lekkoatletów zagranicznych reprezentujących Anglię, Austrię, Belgię, Czechosłowację, Francję, Grecję, Jugosławie, NRD, Węgry, Włochy, Rumunię i Związek Radziecki oraz czwórka lekkoatletów polskich.

Na słowa szóstego uznania zasługę postawiła ekipa angielskiej, która przybyła do Warszawy doświadczenie w ostatniej chwili przed rozpoczęciem zawodów. Mimo znaczenia podróży reprezentanci Anglii stawili się na starcie.

Pionem sobotnich pojedynków było 26 wyników lepszych do minimum olimpijskich i AAF — 12 w konkurencjach kobiecych oraz 14 w męskich, 6 nowych rekordów Memoriału — 100 m — Itkina (ZSRR) — 11,7, 800 m — Jordan (Anglia) — 2,09, skok wzwyż — Balas (Rumunia) 189, rzut oszczepem — Schwabe (NRD) — 52,17, skok wzwyż mężczyzn — Lansky (CSR) 2,05 oraz Brummel (ZSRR) 2,05, rzut młotem Nikulin (ZSRR) 44,17.

W sobotę ustanowiony został także jeden rekord Polski. Jego autorem jest Alfred Sosgróń, który w pchnięciu kulą osiągnął 17,58, poprawiając swój dotychczasowy rezultat o 22 cm.

Pierwszy dzień memoriałowych zawodów nie przyniósł takich rewelacji, na jakie powszechnie liczone. Złożyło się na to kilka czynników — słabsza obsada niektórych konkurencji, nierówna forma zawodników oraz niezbyt sprzyjająca pogoda.

Ogólnie spodziewano się, że na więcej emocji przyniosą konkurencje męskie. Tymczasem w pierwszym dniu lepiej spisywały się zawodniczki. Skok wzwyż kobiet, w którym startowała Rumunka Jolanta Balas, był głównym punktem programu. Jej atak na rekord świata na wysokości 185 cm widownia śledziła z najwyższym zainteresowaniem. Choć próba nie powiodła się, długonoga Rumunka otrzymała solidną porcję braw za wynik 183 cm, który jest niedostępny dla rywalek. Ciekawe były także pojedynki naszej sprinterki nr 1 — Janiszewskiej z kolejką biegaczek radzieckich. Janiszewska nie zdołała pokonać świetnej Itkini, ale jej dobra postawa w starcie, w przedbiegach 100 m oraz drugie miejsce w finale z czasem 11,9 pozwalają mieć nadzieję, że w roku olimpijskim mistrzyni Europy znów odniesie bezdne sukcesy. Dobrze spisały się także nasze reprezentantki na 800 m — Walasek i Zbikowska, które w walce z Angielką Jordan osiągnęły olimpijskie minima.

Nasli zawodnicy odnieśli 4 cenne zwycięstwa. Trójkoszek Józef Schmidt potwierdził jeszcze raz swój wielki wszechstronny talent. Jego zwycięstwo w biegu na 100 m nad zawodnikami radzieckimi i czosłowymi sprinterami (Ciąg dalszy na str. 2)

## Gorjajew ZSRR 16,43 w trójskoku

W drugim dniu kontrolnych zawodów przedolimpijskich, które odbyły się w Moskwie, Władimir Gorjajew uzyskał najlepszy tego roczny rezultat w trójskoku, osiągając odległość 16,43 m.



STADION  
DODATEK SPORTOWY • NOWIN RZESZOWSKICH •

Nr 24 (154)

Rzeszów, 13 czerwca 1960 r.

## Ze spartakiad powiatowych

### O gorlickiej spartakiadzie słów kilka

Powiatowa spartakiada Tyśiąclecia, jaka odbyła się w ubiegłą sobotę i niedzielę w Gorlicach była prawdziwym przeglądem tężyzny fizycznej i możliwości tego powiatu.

Masowość imprezy (około 1500 uczestniczących w spartakiadzie sportowców) oraz bardzo dobra oprawa organizacyjna, spowodowała, że impreza udała się w zupełności, pozostawiając u widzów przyjemne wrażenie.

O dużym zainteresowaniu spartakiadą może świadczyć fakt uczestniczenia w niej dużej części społeczeństwa Gorlic i samych władz powiatowych z I sekretarzem Komitetu Powiatowego partii tow. Musiałem na czele. Na uroczyste otwarcie spartakiady powiatowej w Gorlicach przybył również z Rzeszowa przewodniczący WKKFIT tow. Grzeszkowiak.

Powiatowa spartakiada 1000-lecia w Gorlicach jest już za nami. Potwierdziła ona jeszcze raz fakt, że LZS i SKS są niewyczerpanym, stałym źródłem nowych talentów sportowych, które otoczone właściwą opieką fachową trenerów dadzą nam w niedługim czasie piękne wyniki.

Na zakończenie podkreślić (Ciąg dalszy na str. 2)

## Sportowe kontakty Rzeszowa i Lwowa

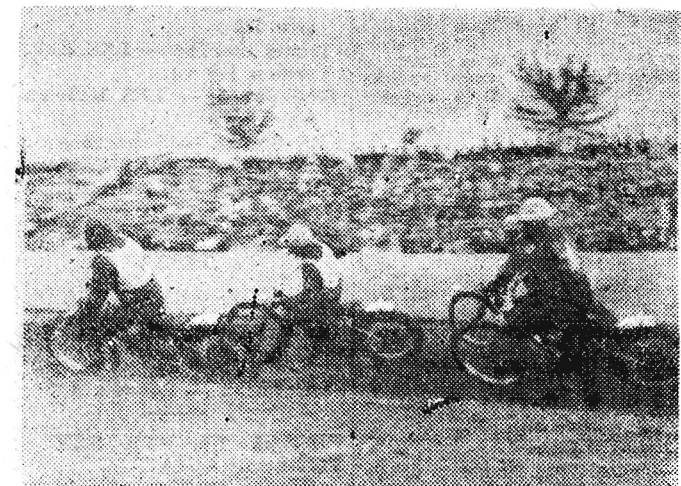
W dniu 7 bm. w Medyce odbyło się spotkanie delegacji rzeszowskiej z delegacją działaczy sportowych ze Lwowa w sprawie ustalenia kontaktów sportowych w roku bieżącym. Ze strony rzeszowskiej delegację uczestniczyli sekretarz KW PZPR tow. Boguń, przew. WKKFIT tow. Grzeszkowiak i redaktor Rybak (Nowiny Rzeszowskie). W toku przeprowadzonych rozmów ustalono że w bieżącym roku sportowcy rzeszowscy rozegrają ze sportowcami okręgu lwowskiego spotkania w piłce nożnej, boksie i siatkówce. W dniu 22 lipca gościć będziemy w Rzeszowie reprezentację Lwowa, w dniu 24 lipca drużyna lwowska rozegra drugie spotkanie w Gorlicach. Rewanżowe spotkania reprezentacji okręgów rzeszowskiego ze Lwowem i drużyną „Nafciennik” Drohobycz odbędą się 28 i 30 sierpnia. Wraz z piłkarzami wyjadą do Lwowa najlepsi łucznicy rzeszowscy Wiśniowska i Mauthe.

Spotkanie bokserskie Rzeszów — Lwów odbędzie się we Lwowie 16 października i mecz rewanżowy również we Lwowie 18 października.

Siatkarze rozegrają we Lwowie spotkanie z reprezentacją tego miasta 15 października i drugi mecz 18 października. Jak ustalono w skład ekipy wyjeżdżającej do Lwowa wejdzie 20 piłkarzy, 15 bokserów, 15 siatkarzy i dwóch łuczników.

## TOTO-LOTEK

7, 11, 14, 20, 35, 45  
dod. 27



Kapala i Piłarczyk wychodzą na ośrodek jednego z biegów, by prowadzenia tego nie oddać aż do mety. (Fragment z meczu Stal Rzeszów — Legia Gdańsk 48:30).

### Matyszczak uprzedził obrońców i efektywną „główkę” pośląd jednak bramką Horna.

(Z meczu Stal - Concordia 1:3)  
Foto  
A. Kosiorowski



## Stal Mielec — Wawel Wirek 4:2 (4:1)

4 min. Pyka 1:0  
8 min. Czyłok 2:0  
31 min. Tobolił 3:0  
35 min. samobójca 3:1 (Gaj)  
38 min. Gazda 4:1  
50 min. Wycisk 4:2 z karnego

STAL: Mysiak, Juraszczak, Król, Gaj, Opiełka, Budek, Gazda, Czyłok, Pyka, Tobolił, Kapuściński.

WAWEL: Wiśniowski, Duda, (Mazurek) Tomanek, Antonow, Musiolik, Walda, Klimza, Mitas, Tarnawski, Wycisk, Kąpica.

Sędziował p. Idzikiewicz z Krakowa.

Mimo że padło 6 bramek to jednak zawody stały na słabym poziomie i toczyły się w wolnym tempie. Trudno za poziom gry wi-

nić gości, od których nie specjalnego nie można było wymagać, ale Stal, która znajduje się w czołówce tabeli winna pokazać grę na odpowiednim poziomie. Wawel grał niezwykle ambitnie i przeprowadzał dość skądine akcje ofensywne, ale nie zakohowane celnymi strzałami. Wiśniowski co prawda przepuścił 4 bramki, ale co najmniej dwa razy tył obrońcy. Stal grała tylko 8 minut tj. do zdobycia drugiego gola. Później zaczęła sobie lekceważyć przeciwnika, przeprowadzając niepotrzebnie także kombinacje. W ataku szczególnie słabo wypadł Tobolił, który psuł wysiłki kolegów nie trafiając dwukrotnie z kilku me-



trów do bramki. Goście mieli ułatwione zadanie, ponieważ boczni obrońcy często urywali się, a Gaj wpisał się na listę strzelców, ale bramki samobójczej. Druga bramkę zdobył goście z rzutu karnego podkrotowanego przez sędziego zbyt pochopnie. Gre rozpozni energiczni i akkami gospodarze i już w 4 min. Pyka strzela nieuchronnie. Znów notujemy kilka skądinych akcji ofensywnych w Stali, które w efekcie przyniosła drugą bramkę zdobyta przez Czyłoka. To było wszystko

## Nieoczekiwana rehabilitacja rzeszowian

# Unia Tarnów — Stal Rzeszów 2:3 (1:0)

3 min. Nowak 1:0  
28 min. Świerk 1:1  
30 min. Kruk 1:2  
35 min. Poświat 1:3  
55 min. Rusianek 2:3

UNIA: Czekanowski, Tyłszczak, Mazurek, Palemba, Guzy, Nowak, Witek, Leśniak, Hausner, Rusianek, Spodzieja.

STAL: Majcher, Gnida, Myśliwiczak, Skiba, Winiarski, Kremenowski, Matyszczak, Świerk, Poświat, Król, Wiśniowski.

Sędziował p. Musiolik z Katowic.

Piłkarze rzeszowscy, wychodząc na murawę tarnowskiego stadionu, mieli przed sobą jedną tylko ewentualność — zwyciężyć i w ten sposób, choćby częściowo, zrehabilitować się za niesławne występy przed własną publicznością w przegranych meczach z Garbarnią i Concordia. Ten ambitny plan został zrealizowany pomyślnie. Po niezwykle żarzącej grze rzeszowianie pokonali piłkarzy tarnowskich, zachowując w ten sposób równocześnie miłano niepokonaną na obcych stadionach drużynę.

Mecz, jak na stosunki II-ligowe, oo pokazała Stal. Gra się wyrównała, goście zaczęli przeprowadzać ataki, które w zasadzie kończyły się na stoperze Królu. Po 30 minutach następuje okres ofensywny w bramki. I tak w 31 min. Tobolił zdobywa trzecią bramkę. Goście zdobywają rzut karny, z którego Gaj zdobył własnie samobójczą bramkę. W chwili 55 min. Matyszczak, zachowując w ten sposób równocześnie miłano niepokonaną na obcych stadionach drużynę.

Mecz, jak na stosunki II-ligowe,

stal na bardzo dobrym poziomie a już końcówka była wręcz pasjonująca. Duża w tym zasługa piłkarzy z Rzeszowa, którzy w drugiej połowie spotkania „podkreśli” do maksimum tempo gry, atakowali cały czas bramkę Czekanowskiego a w końcówce efektywnie rozstrzygnęli na swoją korzyść ostatnie spotkanie wiosennej rundy mistrzostw.

Dobrze spisywali się napastnicy

rzeszowscy. Szczególnie Świerk rozegrał popisową partię w całym tego słowa znaczeniu. Walczył ambitnie od początku do końca, wzorowo współpracował z kolegami i jeśli tylko była okazja strzelał celnie na bramkę. Postrzała czwórka grała dobrze, szczególnie po przerwie, kiedy

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Legia Krosno — Górnik Radlin 1:0 (0:0)

45 min. Stadek 1:0  
LEGIA: Kolanko, Sołtysik, Garbowski, Wnek, Kloc, Cwiakala, Zabaziewicz, (Gbyl), Kordys, Farnowski, Kokot, Stadek.

GÓRNIK: Budny, Trafia (Szmít), Uherok, Hibner, Pawelek, Niedzwiedzki, Dybala, Dębowy, Zarembik, Porrejtter, Krawczyk.

Sędziował p. Cyprys z Opola. Po ostatniej wysokiej przegranej Legii w Krakowie, a w szczególności za słabą grę w meczu z Garbarnią niewielu sympatyków Legii wierzyło w zwycięstwo swych pupiłków z radlińskim Górnikiem. Niekorzystne prognozy na ten mecz uzasadnione były jeszcze i tym że choroba wyeliminowała z gry Skowronka, a występ Kokota do ostatniej chwili był nie pewny. Wszystko to wpłynęło na to, że Legia wybiegła na boisko z nieuzasadnionym kompleksem niższości. Wpłynął on zwłaszcza na grę Legii omal przez cały mecz a przede wszystkim w pierwszej części zawodów. Mimo tego Legia wygrała mecz i zdobyła 2 cenne punkty, poprawiając jej sytuację w tabeli.

Cieszą nas te punkty, lecz musimy podkreślić, że gra Legii nie można się było zachwycić. Krośnianie przechodzą kryzys formy. Z meczu na mecz grają gorzej i nic nie wskazuje na poprawę. Wczorajszy przeciwnik Legii nie jest przecież drużyną wysoko notowaną a mimo to przy większym szczęściu górnicy mogli wywycieć z Krosna przynajmniej 1

punkt. Ogólnie mecz stal na słabym poziomie i chwilami wydawało się, że walczy dwie przeciętne drużyny ligi okręgowej.

Pierwsza połowa była bardzo nudna. Akcje napadów obydwu drużyn przeprowadzane były przy padkow. Legia nie zdobyła się w zasadzie na żadne niebezpieczne zagrożenie bramki Budnego. Napad gospodarzy nie istniał jako formacja. Nieobecność Skowronka uwidoczniła się wyraźnie, bowiem żaden z napastników nie potrafił w zastępstwie tego piłkarza dyrgować piątką ofensywną gospoda-

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Międzynarodowy mityng żużlowy

W miejscowości Majkop (ZSRR) odbył się w sobotę międzynarodowy mityng żużlowy. W imprezie tej brali udział zawodnicy: Polski, CSR i ZSRR. Zwycięzcą został Polak Andrzej Pogorzelski, który zdobył 13 pkt. Pokonał on w decydującym biegu Czechosłowaka Jaroslava Machaca, który zajął drugie miejsce, mając również 13 pkt. Na trzecim miejscu uplasował się Kvarda (CSR) — 11 pkt. Stanisław Kajzer zajął czwarte miejsce — 11 pkt., a Paweł Mirowski był piąty — 9 pkt. Z tą samą ilością punktów Koscielak zajął ósme miejsce. Najlepszy z zawodników radzieckich Plechanow uplasował się na siódmych miejscu, mając w Słany uzyskał 8 pkt.



O WEJŚCIE DO II LIGI Wisła Kraków — Carbo Gliwice 10:10  
Stal Rzeszów — Pionier Strzelce Opolskie 14:8

(Ciąg dalszy na str. 2)





Pojedynek o górną piłkę. (Z meczu Stal-Concordia 1:3) Foto Kosiorowski

W „Miesiącu Olimpijczyka”

Prezentujemy zdobywców I kółek

W ramach „Miesiąca Olimpijczyka”, celem szerszego zapropagowania idei zdobywania kółek olimpijskich przez młodzież w wieku od 14-18 lat, prezentować będziemy naszych młodych sportowców, którzy zdobyli już łącznie 179 kółek.

Na wstępie jednak pozwalamy sobie zaprezentować tych instruktorów, trenerów i działaczy, którzy szczególnie wyróżnili się w pracy szkoleniowej i przyczynili się do uzyskania przez młodzież pięknych sukcesów. Są to: Jan Baran — instruktor MKS w Krośnie, Jerzy Czarnik — instruktor koszykówki w Resovii, Zygmunt Habrat — trener lekkiej atletyki MKS Krosno, Mieczysław Krzan — działacz Woj. Komisji Współpracy z PKOl. Jerzy Lisowski — trener lekkiej atletyki w Sanoczance i Janina Żelazko instruktor gimnastyki MKS Rzeszów.

W poszczególnych dyscyplinach dotychczas zdobyto: w lekkiej atletyce — 66, siatkówce — 16, gimnastyce — 16, koszykówce — 11, boksie — 10, szermierce — 10, narciarstwie — 27, lucznicztwie — 9, kolarstwie — 7, strzelectwie 4 i w zapasach — 3, łącznie zdobyto 179 kółek olimpijskich.

W boksie I kółko zdobyli: Marian Basiak, Franciszek Małec,



Bramkarz Concordii Horn wyszedł zwycięsko z najgroźniejszej o presji. Likwiduje on właśnie akcję stalowców wybijając piłkę w pole. (Z meczu Stal-Concordia 1:3) Foto Kosiorowski

Jan Mierzwa i Tadeusz Różyci ze Stali Rzeszów, Czesław Dolniński, Zenon Skrzypowski, Stanisław Szado i Lucjan Trella ze Stali Stalowa Wola, Tadeusz Radoń z Polonii Przemysł i Józef Pieróg ze Stali Mielec.

W zapasach natomiast: Roman Górczak z Wistoki Dębica, oraz Bogdan Łopuszański i Tadeusz Pasierb z LZS Rzeszów. (j)

Druga runda żużlowych mistrzostw świata

W czeskosłowackiej miejscowości Slany odbyła się w sobotę druga eliminacja do żużlowych mistrzostw świata. W zawodach tych, obok sześciu zawodników gospodarzy, startowało 10 Polaków. Ostatnie do finału kontynentalnego, który rozegrany zostanie 2 lipca w Wiedniu, zakwalifikowali się następujący żużlowcy: 1) Svoboda (CSR) — 14 pkt., 2) Volf (CSR) — 12 pkt., 3) Richter (CSR) — 11, 4) Polukard (Polska) — 10, 5) Waloszek (Polska) 10, 6) Slany (CSR) — 9, 7) Kaiser (Polska) — 9, 8) Rurarz (Polska) — 9 pkt. Rezerwowym będzie Rogal (Polska), który w Slany uzyskał 8 pkt.



Z boisk Podkarpacia

Podkarpacka B klasa

Plast Miejsce Piastowe zrezygnował definitywnie z udziału w rozgrywkach. Podokręgi dokonał anulowania rozegranych meczów w związku z czym, uległa zmianie tabela. Również na ostatnim posiedzeniu, zweryfikowano jako walkower mecz Iwonka — Górnik Grabownica na korzyść Górnika (na boisku wygrał również Górnik 1:0).

Górniki Grabownica — Krośnianka 2:3, Sanoczanka Ib — Sanovia 1:2, LZS Zarszyn — Brzozowia 2:4, Ostojka Kolaczyce — Iwonka Iwonice 1:2, LZS Zagórzanka — LZS Potok 0:3 vo.

Table with 3 columns: Team, Goals, Points. Lists teams like Sanovia Lesko, Górnik Ib Górl, Krośnianka Ib, etc.

GRUPA KROŚNIENSKA

LZS Zagórzanka 10 2 14:39, LZS Iwonka Iw. 10 2 14:42 (r-a)

GRUPA LESKA: LZS Olszanica — LZS Tarnawa 3:2, LZS Tarnawa — LZS Balligród 3:0, LZS Bezmiechowa — LZS Uherce 6:3, LZS Tarnawa — LZS Uherce 4:1, LZS Bezmiechowa — LZS Olszanica 3:0.

Table with 3 columns: Team, Goals, Points. Lists teams like LZS Bezmiechowa, LZS Uherce, etc.

GRUPA SANOCKA

LZS Dąbrowka — LZS Długie 3:4, LZS Bażanówka — LZS Olechowce 3:1, LZS Dąbrowka — LZS Mrzygłód 3:0, LZS Bażanówka — LZS Długie 2:0, LZS Długie — LZS Olechowce, LZS Mrzygłód i LZS Nowoianiec zostały wycofane z rozgrywek.

Table with 3 columns: Team, Goals, Points. Lists teams like LZS Długie, LZS Bażanówka, etc.

GRUPA JASIELSKA: LZS Wolica — Energetyk Męcinka 3:0, LZS Brzostek — Energetyk Męcinka 2:2, LZS Frysztak — LZS Wolica 2:2, LZS Przedmieście — LZS Brzostek 4:2.

Table with 3 columns: Team, Goals, Points. Lists teams like LZS Wolica, Energetyk M., etc.

GRUPA GORLIKA

Podhalanin Biech — Kolejarz Jasło 8:1, Kol. Jasło — Czarni IB Jasło 1:5.

Table with 3 columns: Team, Goals, Points. Lists teams like Podhalanin B., Czarni Ib, etc.

Lekkoatletyczna liga juniorów

Trójmecz lekkoatletyczny ligi juniorów wyznaczony terminem na 5 bm, nie doszedł do skutku wobec nieprzybycia drużyny MKS Gorlice.

Z tej przyczyny zawody rozegrane zostały pomiędzy MKS Krosno i MKS Sanok. Zwyciężyło Krosno uzyskując 1.294 pkt., przed Sanokiem, który uzyskał 1.753 pkt.

WYNIKI TECHNICZNE DZIEWCZĘTA

100 M. — J. Staroń (Krosno) 14.3, J. Nielecka (Sanok) 14.3 i J. Simitowska (Krosno) 14.3. 200 M. — J. Nielecka (Sanok) 29.4, J. Fil (Sanok) 29.8, J. Staroń (Krosno) 29.7. 80 M P. PŁOTKI — M. Kardasiewicz (Krosno) 16.5, E. Peł (Sanok) 17.1, L. Drwilega (Sanok) 17.8. SZTAFETA 4x100 — Krosno 58.5, Sanok 58.9. SKOK W DAL — T. Buczek (Krosno) 4.31, M. Brekiesz (Krosno) 4.08, E. Peł (Krosno) 3.86. SKOK WZWYŻ — A. Pełnyiak (Krosno) 12.4, M. Kardasiewicz (Krosno) 12.0, J. Drwilega (Sanok) 12.0.

300 M. — R. Kieciar (Krosno) 38.0 (wynik lepszy od rekordu woj. juniorów o 0.2). L. Płowy (Sanok) 41.4, K. Sorys (Krosno) 41.5, 800 M. — L. Płowy (Sanok) 2:15.6, S. Adamik (Krosno) 2:16.8, K. Sorys (Krosno) 2:17.8. 110 M. P. PŁOTKI — S. Lorenc (Sanok) 17.1, M. Hinałski (Krosno) 18.4, K. Maciejczyk (Krosno) 18.4. 4x100 M SZTAFETA — Krosno 49.5, Sanok 51.0. SKOK WZWYŻ — J. Maciejczyk (Krosno) 17.0, T. Borkowski (Sanok) 16.0, M. Niemiec (Krosno) 15.3. SKOK W DAL — J. Maciejczyk (Krosno) 5.32, T. Kędzior (Sanok) 5.80, J. Madej (Sanok) 5.48. TRÓJSKOK — W. Pakoz (Krosno) 11.75, T. Kędzior (Sanok), J. Jamrogowicz (Krosno) po 10.94. KULA 6 KG — R. Kieciar (Krosno) 13.35, T. Borkowski (Sanok) 12.08, A. Kudylko (Sanok) 11.22. OSZCZEP 600 G. — W. Ginalski (Krosno) 30.26, J. Madej (Sanok) 45.20, J. Rucki (Krosno) 44.73. DYSK — T. Kędzior (Sanok) 38.53, W. Ginalski (Krosno) 33.91, J. Ryziński (Krosno) 33.04. (r-a)

CHŁOPCY

100 M — R. Kieciar (Krosno) 11.7, J. Madej (Sanok) 12.1, K. Jastrzębski (Krosno) 12.5.



Już drugi dzień mijał od chwili opuszczenia przez Wojtkę, bunkru na Zielonce. Nie pójde tam choćbym miał zdechnąć z głodu — zarzekł się. Nie wiedział co z sobą zrobić. Najlepiej jednak czuł się na placu Rybim, zwłaszcza, że drugi dzień jego samotnego waleśniania przypadał akurat na piątek. Dni targowe w piątki i wtorki są prawdziwym rajem dla licznych posiadaczy podniszczonych ciuchów, dla najrozmaitszych straganiarzy oferujących swój towar w postaci różnokolorowych makatek z kwiatami, sarenkami itp. Przemysł pod tym względem jest najbardziej charakterystyczny. Nigdzie chyba w żadnym innym miasteczku powiatowym nie ma tylu „plastyków — artystów” specjalizujących się w produkowaniu pejzaży z jeleniem na rykowisku — co w mieście Przemysłu. W dni targowe można tu dostać wszystko począw-

szy od guzika a skończywszy na telewizorze — nawet kury w ćwiartkach z dołączoną doń włoszczyzną. Wojtek obchodził po kolei wszystkie stoiska, aby jak najdłużej przeciągnąć swój pobyt w miejscu gdzie czuł się wyjątkowo bezpiecznie. Jeżeli masz jaki grzecz, to kup to cudencko — szepnął ktoś nad uchem Wojtka. Ty też przyszedłeś się tutaj zgubić? Zgubić jak zgubić, ale opędzłować tę szmatkę. Chustka jaką trzymał w zanadru Kazek była w kolorze niebieskim, przezroczysta jak mgła w zadmionie duże grochy. Gdzieś ją podwędził? U starej przy Władycza. Ja frajer, wychodzić z pustą ręką. Leżała na tym pechowym nakastliku zawinięta w celofan. Nikt o tym nie wie, nawet Rysiek. Chwileczkę. — Poczekaj tu na mnie. Parę kroków opodal Kazek zaczął pertraktować na temat kupna apaszki z dwiema młodymi dziewczętami. Obserwował je od początku. Był przekonany, że reflektują na jakąś chustkę bo przed każdą ciucharą mającą do sprzedania apaszki zatrzymywały się oglądając towar. Po minach zainteresowanych chustką dziewcząt — widać było, że Kazek dogadał się. ...ale ja jestem z kolegą — powiedział zbliżając się w stronę Wojtka. Nas też jest dwie, a mieszkanie tuż, tuż odrzekła panienka w przykrótkiej nawet jak na obecną modę wąskiej spodniczce w zieloną kratę i zielonych pończochach. Rzeczywiście dom był tuż, tuż Ratuszowa 22 granicy właśnie z placem Rybim. Drewniane, jakby ruchome schody wiodły na I piętro. Kazek od razu zorientował się o jaką transakcję chodził. Wojtek zaś w swojej naiwności nie mógł doczekać się kiedy panienka, ofiarująca namiętnie spojrzenie Kazkowi uścił zapłatę za skradzioną apaszki. Zainteresowany tą przygodą Kazek — zmusił go wzrokiem do milczenia.

— 41 —



— 42 —

Spelunka jaką zamieszkiwały dwie młode kobiety była ordynarnie brudna i cuchnąca lepka wilgocią. Gdyby nie okna przesłonięte jakimiś fragmentami czarnej jak noc firanki, można by ją bez żadnej przesady porównać do nory na Zielonce. Tam też się wspólnie spało... Teraz trzeba bardzo ostrożnie. Sąsiedzi w całej kamienicy myślą bez ustanku. Wystąpili nawet z protestem w tej sprawie do Miejskiej Rady — informowała swoich klientów panienka w zielonych pończochach. Od kiedy Stefkę zabrała milicja to tu tylko można tak przy targu. Wojtek nareszcie zorientował się o co chodzi. Czekam na ciebie zwrócił się do Kazka do godz. 12 na skwerku w Rynku. Zgoda — odrzekł Kazek. Panienki nie protestowały odejściu Wojtka. Pozostał im Kazek... z apaszka w zadmionie grochy. (cda)

